

*Sygn. akt II K 370/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Maria Migoń - Karwowska**

**Protokolant: Bożena Cybin**

po rozpoznaniu w dniach 24 maja 2013 r. i 5 sierpnia 2013 r.

s p r a w y : **T. R.**

**syna Z. i D. z domu W.**

urodzonego w dniu (...) w K.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 08 lutego 2013 r. w K., woj. (...), szarpiąc za rękaw kurtki i przytrzymując D. M. usiłował zabrać w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. L. o wartości 500 PLN i portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 100 PLN, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, czym działał na szkodę D. M.

**to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.;**

I. Uznaje oskarżonego **T. R.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia 5 sierpnia 2013 r.;

III. na podstawie art. 29 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. W. kwotę 804 zł tytułem nieopłaconej pomocy z urzędu udzielonej oskarżonemu oraz dalej idącą kwotę 184,92 zł tytułem podatku VAT;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

## UZASADNIENIE

W dniu 08 lutego 2013 r. około godz. 14.30 pokrzywdzony D. M. przyjechał z pracy z K. i wysiadł na przystanku autobusowym przy sklepie (...) w K.. Idąc w kierunku sklepu (...) wyciągnął z kieszeni kurtki portfel z celu sprawdzenia ilości posiadanych pieniędzy. Wymieniony posiadał w portfelu banknot o nominale 100 zł. W tym czasie na ławce, na przystanku autobusowym przy ul. (...), w okolicach sklepu (...) siedzieli T. R., M. R. i M. B.. Mężczyźni ci spożywali alkohol i palili papierosy. Kiedy D. M. siedł w stronę marketu (...) od tyłu podszedł do niego T. R., złapał go za lewy rękaw kurtki i szarpiąc odwrócił go do tyłu. T. R., szarpiąc pokrzywdzonego za rękaw kurtki i przytrzymując D. M. zażądał od niego wydania portfela, który pokrzywdzony cały czas trzymał w ręku. Wówczas D. M. drugą ręką wyciągnął z kieszeni kurtki telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 500 złotych, chcąc zadzwonić na policję. Widząc to T. R. zażądał od pokrzywdzonego wydania mu także tego telefonu. T. R. przy tym cały czas szarpał pokrzywdzonego. D. M. wyrwał się oskarżonemu i zaczął uciekać w stronę sklepu (...) przy ul. (...) w K.. T. R. zaczął gonić D. M., lecz w

pewnym momencie zaprzestał tej pogoni. Następnie D. M. zawiadomił o zdarzeniu policję oraz swojego ojca Z. M.. Z. M. przyjechał samochodem na ul. (...), którą uciekał pokrzywdzony. Tam D. M. wszedł do samochodu ojca, po czym razem udali się na poszukiwanie T. R. i jego kolegów. Znaleźli oni oskarżonego oraz M. R. i M. B. przy garażach na ulicy (...) w K.. O tym ustaleniu powiadomili telefonicznie policję. Na miejsce to przyjechali funkcjonariusze policji S. K., P. P. i R. K., którzy dokonali zatrzymania T. R..

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. R. k. 22-26, 33, 39, 128; zeznania świadka D. M. k. 2-3, 128-129; zeznania świadka Z. M. k. 6, 129; zeznania świadka S. K. k.57, 129-130, zeznania świadka P. P. k.58, 130, zeznania świadka R. K. k.59, 130; częściowo zeznania świadka M. B. k. 29-30, 130-131; częściowo zeznania świadka M. R. k. 16-17, 152; dokumentacja fotograficzna k.5; protokół zatrzymania osoby k.8.

Oskarżony ma 26 lat, jest kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe, bez zawodu, przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania utrzymywał się z prac dorywczych, osiągając dochód w wysokości około 1.600 – 1.700 zł. Oskarżony jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo. W chwili popełnienia czynów oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, mógł brać udział w prowadzonym postępowaniu.

T. R. był uprzednio trzykrotnie karany sądownie za przestępstwa przeciwko mieniu, i tak: wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 29.04.2009 r. sygn. akt II K 128/09 za czyn z art. 284 § 2 k.k. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, zarządzoną do wykonania postanowieniem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 07.02.2012 r.; wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 27.06.2012 r., sygn. akt II K 693/12 za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata, oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 04.06.2012 r. sygn. akt II K 329/12, zmienionym na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 5.10.2012 r. sygn. akt VI Ka 514/12, za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 22-26, 33, 39, 128; dane o karalności k.12-14; odpis wyroku SR w Jeleniej Górze z dnia 29.04.2009 r. sygn. akt II K 128/09 k.48; odpis postanowienia SR w Jeleniej Górze z dnia 7.02.2012 r. sygn. akt Ko 3570/11 k.49; odpis wyroku SR w Jeleniej Górze z dnia 27.06.2012r. sygn. akt II K 693/12 k.50; odpis wyroku zaocznego SR w Jeleniej Górze z dnia 04.06.2012 r. sygn. akt II K 329/12 k.51; odpis wyroku SO w Jeleniej Górze z dnia 5.10.2012 r. sygn. akt VI Ka 514/12 k. 52; opinia sądowo – psychiatryczna k.68-69.

Oskarżony T. R.w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i podczas pierwszego przesłuchania wyjaśnił, iż tego dnia przebywał w towarzystwie M. R.i M. B.. Byli w sklepie (...)i na ul. (...)koło sklepu, gdzie pili wino i myli auto. Potem poszli na przystanek przy ul. (...). Siedzieli na ławce, jedli bułkę i jogurty. Oskarżony podał, iż nie mieli papierosów, zaś on chciał zapalić, więc zapytał przechodzącego chłopaka czy ma papierosa. Ten chłopak nie odpowiedział, więc oskarżony podszedł do niego i zaczął go szarpać za rękaw, a także wyzywał go. T. R. wyjaśnił, iż chłopak ten także go wyzywał. Oskarżony podał, iż chłopak ten wyrwał się i uciekł, zaś on przez chwilę go gonił, aby go nastraszyć. Oskarżony zaprzeczył, aby zażądał od niego wydania portfela i telefonu, stwierdzając, iż chciał tylko papierosa. W kolejnych wyjaśnieniach oskarżony zaprzeczył, aby chciał od pokrzywdzonego papierosa, stwierdzając, iż poprosił go tylko o ogień.

Będąc słuchany w postępowaniu sądowym oskarżony także nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w toku śledztwa.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 22-26, 33, 39, 128.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej i wszechstronnej analizie, stworzył niepodważalną podstawę do stwierdzenia sprawstwa, jak i winy oskarżonego T. R. w zakresie zarzuconego

mu przestępstwa. Fakt dopuszczenia się przez T. R. tego czynu wynika bowiem przede wszystkim z zeznań pokrzywdzonego D. M. oraz pośrednio z zeznań świadków Z. M., S. K., R. K. i P. P..

Analizując wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd przyznał im walor wiarygodności w tej części, w której oskarżony przyznał, iż przebywał tego dnia na przystanku autobusowym przy ul. (...) w K. oraz potwierdził, że przechodził tam wówczas pokrzywdzony D. M., którego szarpał za rękaw kurtki oraz wyzywał. Wyjaśnienia złożone przez T. R. w tym zakresie znajdują bowiem potwierdzenie w dowodzie z zeznań pokrzywdzonego D. M..

Za niewiarygodne natomiast uznał Sąd wyjaśnienia oskarżonego złożone w pozostałym zakresie, w których T. R. zaprzeczył, aby zażądał od pokrzywdzonego wydania portfela i telefonu komórkowego, a także, aby właśnie w tym celu szarpał go za rękaw kurtki. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w tej części zmierzały wyłącznie do umniejszenia jego winy i uchronienia go przed odpowiedzialnością karną za dokonanie przestępstwa usiłowania rozboju. W ocenie Sądu promowana przez T. R. w tym zakresie wersja została wymyślona przez oskarżonego na potrzeby postępowania karnego, zaś jej celem było przekonanie organów ścigania oraz Sądu, iż oskarżony dopuścił się jedynie co najwyżej znieważenia pokrzywdzonego i naruszenia jego nietykalności cielesnej. Wyjaśnieniom T. R. w zakwestionowanej przez Sąd części przeczą bowiem przede wszystkim zeznania pokrzywdzonego D. M.. Pokrzywdzony bardzo precyzyjnie przedstawił przebieg całego zajścia, w tym dokładnie opisał zachowanie oskarżonego. Relacja przedstawiona przez D. M. jest spójna, logiczna, nie zawiera żadnych sprzeczności. Zdaniem Sądu pokrzywdzony złożył szczerze, prawdziwe zeznania, zasługujące w pełni na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Podnieść w tym miejscu należy, iż pokrzywdzony jest osobą całkowicie obcą dla oskarżonego, co zresztą przyznał też T. R.. Nie miał on zatem żadnego interesu w promowaniu nieprawdziwej wersji zdarzenia i fałszywym oskarżaniu T. R. o popełnienie przestępstwa.

Podnieść też należy, iż zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w dowodach z zeznań świadków Z. M., S. K., R. K. i P. P..

Wprawdzie Z. M. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, to jednak pokrzywdzony właśnie do niego dzwonił w czasie ucieczki przed oskarżonym. Z. M. opisał zachowanie swojego syna po dokonaniu na jego szkodę przestępstwa, przedstawił jego stan, a także przytoczył relację z przebiegu zdarzenia, przedstawioną mu przez pokrzywdzonego i zdaniem Sądu jest ona zbieżna z zeznaniami D. M. w tym zakresie. Okoliczności te upewniają Sąd o prawdziwości zeznań złożonych przez Z. M..

Za w pełni wiarygodne uznał też Sąd zeznania złożone przez funkcjonariuszy policji S. K., R. K. i P. P.. Także i oni nie byli bezpośrednimi świadkami zachowania oskarżonego wobec D. M., jednakże potwierdzili okoliczności związane z dokonaniem przez pokrzywdzonego i jego ojca zgłoszenia o przestępstwie, ujawnienia przez nich oskarżonego oraz zatrzymania go. Relacje przedstawione przez tych policjantów są logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniają, nie zawierając żadnych sprzeczności.

Dokonując z kolei analizy zeznań M. B., złożonych w postępowaniu przygotowawczym, Sąd uznał je za wiarygodne w tej części, w której świadek ten potwierdził, że przybywał wraz z oskarżonym i M. R. na przystanku autobusowym w K. i tam pili piwo oraz palili papierosy. Sąd dał też wiarę temu fragmentowi zeznań świadka, w którym potwierdził, iż oskarżony podszedł do pokrzywdzonego, pchnął go, pokrzywdzony zaczął uciekać, zaś T. R. go gonił. Świadek ten nie potrafił natomiast powiedzieć o czym rozmawiał oskarżony z pokrzywdzonym podczas zajścia, przy czym stwierdził, iż na pewno T. R. nie chodziło o papierosy, gdyż je miał i nie było potrzeby zwracania się o nie do innej osoby. M. B. podał również, że krzyczał do T. R., aby zostawił pokrzywdzonego, dał mu spokój. Przedstawione zeznania M. B. są zbieżne z relacją, jaką przedstawił pokrzywdzony D. M., co upewnia Sąd o ich wiarygodności. M. B. w toku rozprawy zmienił swoje zeznania, stwierdzając, iż oskarżony poprosił pokrzywdzonego o ogień, po czym doszło między nimi do wymiany zdań. Pokrzywdzony zaczął wyzywać T. R., więc ten tupnął nogą, nie gonił go i pokrzywdzony uciekł. Zdaniem Sądu takie zeznania M. B. są całkowicie niewiarygodne. Wersji zdarzenia podanej przez świadka w postępowaniu sądowym przeczą bowiem uznane przez Sąd za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego D. M.. Ponadto jeżeli taka wersja zdarzenia byłaby prawdziwa, to przecież M. B. z pewnością zaprezentowałby ją już podczas pierwszego przesłuchania w

toku postępowania przygotowawczego. Tymczasem w tym pierwszym przesłuchaniu wyraźnie i stanowczo stwierdził, iż posiadał papierosy i nie było powodu, aby T. R. prosił o nie kogokolwiek. Również podczas tego pierwszego przesłuchania świadek ten zeznał: „Poszliśmy na przystanek. Piliśmy tam piwo i paliliśmy papierosy.”(k.29v.). Skoro zatem palili papierosy to T. R. nie miał powodu zaczepiać przechodniów i prosić o ogień. M. B. pytany o zmianę swoich zeznań nie potrafił racjonalnie wyjaśnić tych sprzeczności. W ocenie Sądu, składając zeznania na rozprawie M. B. chciał „pomóc” swojemu koledze T. R. uniknąć odpowiedzialności karnej, względnie ją umniejszyć i z tych też powodów złożył nieprawdziwe zeznania.

Oceniając z kolei zeznania świadka M. R., Sąd uznał je za prawdziwe jedynie w części, w jakiej wymieniony potwierdził, iż tego dnia przebywał w towarzystwie oskarżonego i M. B., siedzieli na przystanku autobusowym na ul. (...) w K., pili piwo i palili papierosa, a nadto, iż przechodził tamtędy pokrzywdzony, którego T. R. zaczął szarpać. W tym zakresie bowiem zeznania M. R. znajdują potwierdzenie w relacji przedstawionej przez pokrzywdzonego D. M., a także są zbieżne z początkowymi zeznaniami M. B.. Nie dał wiary natomiast Sąd temu fragmentowi zeznań świadka, w którym stwierdził, iż oskarżony spytał pokrzywdzonego czy ma ogień. Przecież świadek ten wcześniej podał, iż palili papierosa, zupełnie zatem nielogiczne jest, aby oskarżony, paląc papierosa, pytał kogoś o ogień. Ponadto świadek ten zeznał, iż oskarżony miał trzymać pokrzywdzonego za szyję, objął go ręką za szyję i głowę, co stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego. Nie dał Sąd wiary także zeznaniom tego świadka złożonym w toku postępowania sądowego. Znamiennym jest, iż także ten świadek, stając przed Sądem, zmienił swoje zeznania, podając, iż oskarżony nie szarpał pokrzywdzonego, faktycznie nie mieli ognia, zaś oskarżony, na prośbę świadka, zapytał pokrzywdzonego o ogień. M. R. oświadczył, że składając zeznania na policji był zastraszony, a policjanci grozili, że go „zamkną” razem z T. R.. Taka relacja świadka, w ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie i ocenionego wyżej materiału dowodowego nie może się ostać. Jest oczywistym, iż zarówno M. R., jak i M. B. są kolegami oskarżonego, tego dnia przebywali razem, pili wspólnie alkohol i dlatego też są oni zainteresowani w promowaniu jak najkorzystniejszej z punktu widzenia interesów oskarżonego wersji zdarzenia. Sposób składania zeznań przez tych świadków w toku rozprawy, a także treść ich relacji ewidentnie świadczą o tym, iż uzgodnili oni ze sobą zeznania, jakie będą składać, wymyślając taką wersję zdarzenia, która, ich zdaniem, pozwoli na uchronienie ich kolegi od poniesienia odpowiedzialności karnej.

Sąd nie poczynił natomiast ustaleń w oparciu o zeznania świadków K. K., B. D. i R. S., albowiem osoby te nie były świadkami zdarzenia i nie miały żadnej wiedzy na jego temat.

Nie budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności dowody w postaci dokumentacji fotograficznej, protokołu zatrzymania oskarżonego, protokołów badania stanu trzeźwości, danych o karalności oskarżonego, odpisów wyroków, opinii sądowo – psychiatrycznej, które to dokumenty zostały sporządzone prawidłowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami i których nie sposób kwestionować.

Konkludując należy stwierdzić, iż kompleksowa ocena całości materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, dokonana w świetle zasad doświadczenia życiowego, w ocenie Sądu, pozwoliła na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonego T. R. w zakresie zarzuczonego mu czynu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż oskarżony T. R. dopuścił się popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 08 lutego 2013 r. w K., szarpiąc za rękaw kurtki i przytrzymując D. M. usiłował zabrać w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. L. o wartości 500 PLN i portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 100 złotych, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, czym działał na szkodę D. M., tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

T. R. chciał wejść w posiadanie telefonu komórkowego oraz portfela z pieniędzmi należącymi do pokrzywdzonego D. M.. Szczególnym środkiem działania zmierzającym do zawładnięcia mieniem pokrzywdzonego było zastosowanie wobec pokrzywdzonego przemocy poprzez szarpanie za rękaw kurtki oraz przytrzymywanie go. Użycie przemocy zostało objęte zamiarem oskarżonego. Oskarżony używając siły fizycznej poprzez szarpanie D. M. za rękaw kurtki i przytrzymując go chciał przełamać opór pokrzywdzonego i dokonać kradzieży należącego do niego mienia. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny prawnej nawet zastosowanie niewielkiej siły fizycznej,

odpowiadającej naruszeniu nietykalności cielesnej, jest użyciem przemocy wobec osoby w rozumieniu art. 280 § 1 k.k., jeżeli zastosowanie jej prowadzi do przełamania woli pokrzywdzonego (M. Kulik: Komentarz do art. 280 k.k. – Lex). Ponieważ oskarżony nie dokonał kradzieży mienia należącego do pokrzywdzonego, gdyż ten uciekł, zachowanie T. R. należało uznać za usiłowanie popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. Oskarżony w zakresie przypisanego mu przestępstwa działał umyślnie. T. R. zamiarem swym obejmował urzeczywistnienie wszystkich ustawowych znamion przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Oskarżony działał przy tym w normalnej sytuacji motywacyjnej, zdając sobie sprawę zarówno z bezprawności, jak i karygodności swego postępowania. Zachowanie T. R. nie było też zdeterminowane okolicznościami, czy sytuacją, w jakiej się znalazł. Mogąc zachować się zgodnie z obowiązującym prawem, świadomie je naruszył. Znana mu była społeczna dezaprobatą przestępnych zachowań.

Za przypisane oskarżonemu przestępstwo Sąd wymierzył T. R. karę 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzając tę karę Sąd baczyl, aby była ona dostosowana do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oskarżonego, a także, aby wszechstronnie uwzględniała te cele, które stawiane są karze. O znacznym stopniu społecznej szkodliwości czynów oskarżonych świadczą zarówno okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe. Okolicznością obciążającą wobec oskarżonego jest jego uprzednia karalność, i to za przestępstwa przeciwko mieniu. Ponadto oskarżony T. R. dopuścił się inkryminowanego przestępstwa w okresach próby oznaczonych wyrokami Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 27.06.2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 693/12 oraz z dnia 04.06.2012r. sygn. akt II K 329/12, przy czym ten ostatni został zmieniony na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 5.10.2012 r. sygn. akt VI Ka 514/12, co stanowi okoliczność poważnie obciążającą. Przestępstwo rozboju znajduje się wprawdzie w dziale przestępstw skierowanych przeciwko mieniu, jednakże z uwagi na środek prowadzący do zaboru mienia uderza ono w podstawowe dobro tj. zdrowie ludzkie, należące do najważniejszych po życiu ludzkim dóbr chronionych prawem. O stopniu społecznej szkodliwości konkretnego rozboju decyduje, od strony przedmiotowej, nie tyle wartość mienia zabranego (ta jest bowiem często przypadkowa, niezależna od zamiaru sprawców, sięgających po prostu po to, co ofiara: „miała przy sobie”), ile stopień zagrożenia dla zdrowia (lub nawet życia) napadniętego. Oskarżony działał pod wpływem alkoholu, co też stanowi - obiektywnie rzecz biorąc - okoliczność dla niego obciążającą. Użycie alkoholu zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahe, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo. Zdaniem Sądu, zachowanie oskarżonego charakteryzowało się znaczną zuchwałością, wynikającą z braku poszanowania dla cudzego prawa własności oraz życia i zdrowia. Ponadto nie bez znaczenia dla wymiaru kary oskarżonemu była też okoliczność, iż T. R. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu dnia, wczesnym popołudniem (ok. godz. 14.30), w jednym z głównych rejonów miasta, w pobliżu sklepów, przystanku autobusowego. Okoliczności te świadczą o całkowitym zlekceważeniu przez oskarżonego zasad porządku prawnego.

***Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, tylko orzeczona wobec oskarżonego T. R. kara bezwzględna spełni należycie swoje funkcje w zakresie prewencji szczególnej, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego nie zachodzi bowiem pozytywna prognoza kryminologiczna. Zdarzenie będące przedmiotem osądu Sądu nie miało bowiem charakteru incydentalnego w życiu T. R.. Jak wskazano powyżej T. R. był bowiem uprzednio karany sędownie, zaś inkryminowanego przestępstwa dopuścił się po upływie zaledwie 8 miesięcy od dwóch poprzednich skazań. Takie zachowanie oskarżonego obrazuje jego negatywne nastawienie do powszechnie przyjętych norm postępowania i wydanych orzeczeń sądowych. W związku z powyższym Sąd orzekający nie znalazł żadnych przesłanek, na podstawie których można by wywieść pozytywną prognozę kryminologiczną co do T. R. i warunkowo zawiesić mu wykonanie orzeczonej w przedmiotowej sprawie kary. Należy podkreślić, że funkcją warunkowego zawieszenia wykonania kary jest zapobieżenie ponownemu popełnieniu przestępstwa przez sprawcę oraz naruszeniu przez niego porządku prawnego. Jednak w zamian za szansę uniknięcia wykonania kary ustawodawca oczekuje od sprawcy zachowania się zgodnego z normami prawnymi, w szczególności zaś tego, iż nie popełni on ponownie przestępstwa. Tymczasem T. R., niedługo po wymierzeniu mu przez Sąd kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w sprawach II K 693/12 i II K 329/12,***

*swym zachowaniem okazał rażące lekceważenie dla obowiązującego porządku prawnego oraz wykazał, że postawiona wcześniej względem niego pozytywna prognoza kryminologiczna okazała się chybiona. Ponadto przesłanką warunkowego zawieszenia wykonania kary związaną z osobą sprawcy jest stwierdzenie, iż zastosowanie tej instytucji jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W niniejszej sprawie Sąd orzekający jednoznacznie stwierdził, iż osobowość T. R. nie daje podstawy do przyjęcia, iż nie popełni on w przyszłości przestępstwa oraz tego, że w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary zakładane przez ustawodawcę cele kary zostaną spełnione. Przeciwnie, popełnienie przez oskarżonego tak poważnego przestępstwa, o znacznej społecznej szkodliwości i to w sytuacji kiedy był on uprzednio karany za przestępstwa podobne, a nadto popełnienie tego czynu w wyznaczonych mu okresach próby wynikających z uprzednich skazań, dowodzi wysokiego stopnia demoralizacji T. R. i uzasadnia przypuszczenie, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności nie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności nie zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa. W ocenie Sądu oskarżony wymaga resocjalizacji w warunkach zakładu karnego.*

*Wymierzenie oskarżonemu wskazanej powyżej kary 2 lat pozbawienia wolności powinno uświadomić T. R. sens odpowiedzialności za popełnienie przestępstw oraz powinno powstrzymać go od ponownego ich popełniania. Wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, w żadnym wypadku nie można uznać za nadmiernie surową. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż dolna granica ustawowego wymiaru kary za przestępstwo rozboju wynosi 2 lata pozbawienia wolności, zaś górna granica lat 12. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu, notabene w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, które przecież były wysokie. Kara w tym wymiarze winna uzmysłwić oskarżonemu nieopłacalność łamania prawa, stanowiąc jednocześnie przestrozę na przyszłość. Wymierzona kara powinna spełnić wobec oskarżonego przede wszystkim cele wychowawcze i winna wdrożyć go do poszanowania zasad porządku prawnego. Tak ukształtowana kara będzie także realizowała cele ogólnoprewencyjne i da wyraz zdecydowanego braku społecznej akceptacji dla tego typu działań. Kara w tych rozmiarach stanowić będzie dla oskarżonego z pewnością znaczną dolegliwość, jednakże niewątpliwie nie można jej uznać za nazbyt surową, przeciwnie – jest ona odpowiednia do wysokiego stopnia jego zawinienia i znacznego stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez niego czynu. Orzeczona kara winna spełnić swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.*

*W toku postępowania oskarżony był tymczasowo aresztowany wobec czego, na podstawie art. 63 § 1 k.k., Sąd na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył ten okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia 5 sierpnia 2013 r.*

Ponadto oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, wobec czego na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze Sąd orzekł o przyznaniu kwoty 804 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu sądowym na rzecz adwokata B. W. oraz kwotę 184,92 złotych tytułem podatku VAT.

*Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., mając na względzie sytuację finansową oskarżonego Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty, obciążając kosztami sądowymi Skarb Państwa.*

Zarządzenie:

1. odnotować,

2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu oraz jego obrońcy,

3. kal.14 dni.

23.08.2013r.